

W., dnia 27 listopada 2017 r.

Sygn. akt: OSD 47/17

ORZECZENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego

Okręgowej Izby Radców Prawnych we W.

z dnia 27 listopada 2017 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. w składzie:

Przewodniczący: r. pr. Z. P.

Sędziowie: r. pr. J. G. (sprawozdawca)

r. pr. B. C.

Protokolant: apl. radc. K. O.

Przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z.: radcy prawnego E. D.

po rozpoznaniu w dniu 27.11.2017 r. sprawy przeciwko radcy prawnemu B. W., obwinionej o to, że:

w dniu 09.01.2013 r. wykonywała obowiązki Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, przesłuchując w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób, co polegało na:

1)

zadawaniu pytań obwinionej, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, tj.:

- „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”,
- „co Panią to obchodzi”,
- „a po co ma Pani postępowanie karne teraz w prokuraturze ...w komisariacie”,
- „czy aplikant lub radca prawny ma szacunek dla osób starszych (...) czy ma cechę koncyliacyjną”,

2)

formułowaniu ocen w stosunku do osoby obwinionej, tj.:

- „Pani się sama pogrąża, Pani J., Pani się nie nadaje do zawodu”,
- „to co Pani wypisuje, jedynie Panią pogrąża”
- „Pani się już tego nie nauczy, bo Pani ma już za dużo lat”,
- „nie umie Pani zapanować nad emocjami”,
- „wysyłając zawiadomienia do różnych urzędów Pani ten konflikt niejako generuje”,

- „to co Pani pisze, to jest ryszotok”,
- „Pani brakuje kultury po prostu”,

3)

wypowiadaniu zbędnych komentarzy, tj.:

- „mnie zastanawia, że aplikant porywa się na pisanie skargi na radcę prawnego czy adwokata”,
- „to jest masakra”,
- „uprzejme donosy robione przez aplikantkę nie są dobrze widziane”,
- „w ogóle dla mnie to jest okropne, że sąsiedzi w jakiejś małej miejscowości są świadkami i potem opowiadają o tych rozwodach, o tych sąsiadach opowiadają, kłapią tymi dziobami na prawo i lewo”,
- „pani powinna się od tego odciąć”, „nie słuchać, nie interesuje mnie to”,
- „Państwo O. nie będą według swoich mniemań kierować zachowaniami innych ludzi”,
- „mnie to nie interesuje, kto z kim, co robi, co kupuje, co ma w domu”,
- „nie cierpię tej cechy Polaków, tego pieniactwa”,
- „nie cierpię takiej cechy Polaków, którzy chcą za wszelką cenę wszystkich pouczać”,
- „więcej nie będziemy słuchać rodziny O., wystar...”

4)

uniemożliwianiu obwinionej odpowiedzi na zadane pytania,

5)

prowadzeniu przesłuchania w sposób emocjonalny i konfrontacyjny,

tj., popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 2016 r. poz. 233 ze zm.) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tekst jednolity przyjęty Uchwałą Nr 8/ (...) z dn. 28.12.2010 r.).

ORZEKA

1.

Uznaje radcę prawnego B. W. winną zarzucanego jej czynu wykonywania w dniu 09.01.2013 r. obowiązków Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, gdyż przesłuchiwała w tym dniu w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób, co polegało na:

1)

zadawaniu pytań obwinionej, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, tj.:

- „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”,

- „co Panią to obchodzi”,
- „a po co ma Pani postępowanie karne teraz w prokuraturze ...w komisariacie”,
- „czy aplikant lub radca prawny ma szacunek dla osób starszych (...) czy ma cechę koncyliacyjną”,

2)

formułowaniu ocen w stosunku do osoby obwinionej, tj.:

- „Pani się sama pogrąża, Pani J., Pani się nie nadaje do zawodu”,
- „to co Pani wypisuje, jedynie Panią pogrąża”
- „Pani się już tego nie nauczy, bo Pani ma już za dużo lat”,
- „nie umie Pani zapanować nad emocjami”,
- „wysyłając zawiadomienia do różnych urzędów Pani ten konflikt niejako generuje”,
- „to co Pani pisze, to jest ryszotok”,
- „Pani brakuje kultury po prostu”,

3)

wypowiadaniu zbędnych komentarzy, tj.:

- „mnie zastanawia, że aplikant porywa się na pisanie skargi na radcę prawnego czy adwokata”,
- „to jest masakra”,
- „uprzejme donosy robione przez aplikantkę nie są dobrze widziane”,
- „w ogóle dla mnie to jest okropne, że sąsiedzi w jakiejś małej miejscowości są świadkami i potem opowiadają o tych rozwodach, o tych sąsiadach opowiadają, kłapią tymi dziobami na prawo i lewo”,
- „pani powinna się od tego odciąć”, „nie słuchać, nie interesuje mnie to”,
- „Państwo O. nie będą według swoich mniemań kierować zachowaniami innych ludzi”,
- „mnie to nie interesuje, kto z kim, co robi, co kupuje, co ma w domu”,
- „nie cierpię tej cechy Polaków, tego pieniactwa”,
- „nie cierpię takiej cechy Polaków, którzy chcą za wszelką cenę wszystkich pouczać”,
- „więcej nie będziemy słuchać rodziny O., wystar...”,

4)

uniemożliwianiu obwinionej odpowiedzi na zadane pytania,

5)

prowadzeniu przesłuchania w sposób emocjonalny i konfrontacyjny,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu ogłoszonym uchwałą nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych wymierza obwinionej karę upomnienia za ten czyn.

2.

Na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1300,00 (słownie: tysiąc trzysta) zł obciąża obwinioną na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych we W..

Uzasadnienie

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z. skierowała do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. wniosek z dnia 31 sierpnia 2017 r. o ukaranie radcy prawnego B. W., wpisanej na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. pod numerem wpisu WR – (...), zam. we W., przy ul. (...), adres do doręczeń we W., ul. (...),

obwinionej o to, że:

w dniu 09.01.2013 r. wykonywała obowiązki Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, przesłuchując w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób, co polegało na:

6)

zadawaniu pytań obwinionej, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, tj.:

- „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”,
- „co Panią to obchodzi”,
- „a po co ma Pani postępowanie karne teraz w prokuraturze ...w komisariacie”,
- „czy aplikant lub radca prawny ma szacunek dla osób starszych (...) czy ma cechę koncyliacyjną”,

7)

formułowaniu ocen w stosunku do osoby obwinionej, tj.:

- „Pani się sama pogrąża, Pani J., Pani się nie nadaje do zawodu”,
- „to co Pani wypisuje, jedynie Panią pogrąża”
- „Pani się już tego nie nauczy, bo Pani ma już za dużo lat”,
- „nie umie Pani zapanować nad emocjami”,
- „wysyłając zawiadomienia do różnych urzędów Pani ten konflikt niejako generuje”,
- „to co Pani pisze, to jest rysztoł”,
- „Pani brakuje kultury po prostu”,

8)

wypowiadaniu zbędnych komentarzy, tj.:

- „mnie zastanawia, że aplikant porywa się na pisanie skargi na radcę prawnego czy adwokata”,
- „to jest masakra”,
- „uprzejme donosy robione przez aplikantkę nie są dobrze widziane”,
- „w ogóle dla mnie to jest okropne, że sąsiedzi w jakiejś małej miejscowości są świadkami i potem opowiadają o tych rozwodach, o tych sąsiadach opowiadają, kłapią tymi dziobami na prawo i lewo”,
- „pani powinna się od tego odciąć”, „nie słuchać, nie interesuje mnie to”,
- „Państwo O. nie będą według swoich mniemań kierować zachowaniami innych ludzi”,
- „mnie to nie interesuje, kto z kim, co robi, co kupuje, co ma w domu”,
- „nie cierpię tej cechy Polaków, tego pieniactwa”,
- „nie cierpię takiej cechy Polaków, którzy chcą za wszelką cenę wszystkich pouczać”,
- „więcej nie będziemy słuchać rodziny O., wystar...”

9)

uniemożliwianiu obwinionej odpowiedzi na zadane pytania,

10)

prowadzeniu przesłuchania w sposób emocjonalny i konfrontacyjny,

tj., popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 2016 r. poz. 233 ze zm.) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tekst jednolity przyjęty Uchwałą Nr 8/ (...) z dn. 28.12.2010 r.).

Rzecznik Dyscyplinarny (...) w Z. wniosła w związku z powyższym o ukaranie obwinionego radcy prawnego karą upomnienia oraz obciążenie obwinionego radcy prawnego kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniona radca prawny B. W. w dniu 09.01.2013 r. wykonywała obowiązki Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. przesłuchując w charakterze obwinionej wówczas aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12. J. O. występuje w niniejszym postępowaniu w charakterze pokrzywdzonej.

Dowód:

protokół przesłuchania pokrzywdzonej J. O. w charakterze obwinionej z dnia 09 stycznia 2013 r. (k. 153 kopii akt podręcznych akt dyscyplinarnych RD 39/12);

protokół przesłuchania pokrzywdzonej J. O. w charakterze obwinionej z dnia 09 stycznia 2013 r. (k. 50 kopii akt podręcznych akt dyscyplinarnych RD 81/12);

protokół przesłuchania świadka J. O. z dnia 06 grudnia 2016 r. RD (...) (k. 164-166);

protokół przesłuchania obwinionej r. pr. B. W. z dnia 12 czerwca 2017 r. RD (...) (k. 472-476);

nagranie z dyktafonu O. plik nr (...) (w aktach podręcznych OSD 47/17);

protokół rozprawy w dniu 27.11.2017 r. - zeznania obwinionej na rozprawie.

protokół rozprawy w dniu 27.11.2017 r. - wyjaśnienia pokrzywdzonej J. O. na rozprawie

W trakcie przesłuchania w dniu 09.01.2013 r. pokrzywdzonej J. O., jako ówczesnej aplikantki radcowskiej, obwinionej w sprawach o sygn. akt RD 39/12 ze skargi S. H. oraz o sygn. akt RD 81/12 ze skargi J. K., obwiniona radca prawny B. W.:

1.

zadawała obwinionej aplikantce pytania, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, tj.:

- „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”,
- „co Panią to obchodzi”,
- „a po co ma Pani postępowanie karne teraz w prokuraturze ...w komisariacie”,
- „czy aplikant lub radca prawny ma szacunek dla osób starszych (...) czy ma cechę koncyliacyjną”,

2.

formułowała oceny w stosunku do obwinionej aplikantki radcowskiej J. O., tj.:

- „Pani się sama pogrąża, Pani J., Pani się nie nadaje do zawodu”,
- „to co Pani wypisuje, jedynie Panią pogrąża”
- „Pani się już tego nie nauczy, bo Pani ma już za dużo lat”,
- „nie umie Pani zapanować nad emocjami”,
- „wysyłając zawiadomienia do różnych urzędów Pani ten konflikt niejako generuje”,
- „to co Pani pisze, to jest ryszotok”,
- „Pani brakuje kultury po prostu”,

3.

wypowiadała zbędne komentarze, tj.:

- „mnie zastanawia, że aplikant porywa się na pisanie skargi na radcę prawnego czy adwokata”,
- „to jest masakra”,
- „uprzejme donosy robione przez aplikantkę nie są dobrze widziane”,
- „w ogóle dla mnie to jest okropne, że sąsiedzi w jakiejś małej miejscowości są świadkami i potem opowiadają o tych rozwodach, o tych sąsiadach opowiadają, kłapią tymi dziobami na prawo i lewo”,
- „pani powinna się od tego odciąć”, „nie słuchać, nie interesuje mnie to”,

- „Państwo O. nie będą według swoich mniemań kierować zachowaniami innych ludzi”,
- „mnie to nie interesuje, kto z kim, co robi, co kupuje, co ma w domu”,
- „nie cierpię tej cechy Polaków, tego pieniactwa”,
- „nie cierpię takiej cechy Polaków, którzy chcą za wszelką cenę wszystkich pouczać”,
- „więcej nie będziemy słuchać rodziny O., wystarczy...”

4.

uniemożliwiła obwinionej odpowiedzi na zadane pytania,

5.

prowadziła przesłuchanie w sposób emocjonalny i konfrontacyjny.

Świadczy o tym rzeczywisty przebieg przesłuchania z dnia 09.01.2013 r. utrwalony za pomocą dyktafonu.

Dowód:

nagranie z dyktafonu O. plik nr (...) (w aktach podręcznych OSD 47/17).

Wypowiedzianym nagranych słów nie zaprzeczyła również obwiniona zarówno w trakcie przesłuchania w charakterze obwinionej w dniu 12.06.2017 r. przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym (...) w Z., jak i w trakcie składania wyjaśnień na rozprawie w dn. 27.11.2017 r.

Dowód:

protokół przesłuchania obwinionej r. pr. B. W. z dnia 12 czerwca 2017 r. RD (...) (k. 474);

protokół rozprawy w dniu 27.11.2017 r. - zeznania obwinionej na rozprawie.

W ograniczonym zakresie powyższego faktycznego przebiegu przesłuchań dowodzą także pośrednio odpowiedzi pokrzywdzonej przesłuchiwanej w charakterze obwinionej ujęte w pisemnym protokole przesłuchania z dnia 09.01.2013 r. w sprawie pod sygn. akt RD 39/12, a to w zakresie zadanego pytania obwinionej aplikantce radcowskiej J. O. w trakcie przesłuchania „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”, przez zapis protokołu: „Treść wyjaśnień. Na pytanie Rzecznika Dyscyplinarnego o cechy charakteryzujące radcę prawnego, obwiniona odpowiada, przede wszystkim prawdomówność, umiejętność budowania więzi z klientem, i wzbudzania zaufania tego klienta, dobry stosunek do kolegów z samorządu, służenie pomocą i radą, prawość, uczciwość, dochowanie zasad moralnych i etycznych.”

Dowód:

protokół przesłuchania pokrzywdzonej J. O. w charakterze obwinionej z dnia 09 stycznia 2013 r. (k. 153 kopii akt podręcznych akt dyscyplinarnych RD 39/12).

Należy przy tym stwierdzić, że lakoniczny w stosunku do rzeczywistego przebiegu przesłuchania dalszy zapis tego protokołu nie dotyczy sprawy ze skargi S. H., umorzonej przez obwinioną B. W. cztery dni później, a sprawy skierowania przez przesłuchiwaną aplikantkę radcowską J. O. skargi na adwokata M. J., w której to kwestii nie istniało wówczas jeszcze postanowienie o przedstawieniu aplikantce zarzutów.

Dowód:

protokół przesłuchania pokrzywdzonej J. O. w charakterze obwinionej z dnia 09 stycznia 2013 r. (k. 153 kopii akt podręcznych akt dyscyplinarnych RD 39/12).

protokół przesłuchania świadka J. O. z dnia 06 grudnia 2016 r. RD (...) (k. 165);

protokół przesłuchania obwinionej r. pr. B. W. z dnia 12 czerwca 2017 r. RD (...) (k. 474);

Podobnie pośrednio potwierdza zarejestrowany dyktafonem rzeczywisty przebieg przesłuchania w dniu 09.01.2013 r., pisemny protokół przesłuchania z tego samego dnia w sprawie pod sygn. RD 81/12 w zakresie zaprzeczeń przesłuchiwaną wobec formułowanych wobec niej ocen o nieprzydatności do zawodu.

Dowód:

protokół przesłuchania pokrzywdzonej J. O. w charakterze obwinionej z dnia 09 stycznia 2013 r. (k. 50 kopii akt podręcznych akt dyscyplinarnych RD 81/12).

Przebieg przesłuchania z dnia 09.01.2013 r. utrwalony na dyktafonie wskazuje, że w miarę upływu czasu przerodziło się ono w emocjonalną wymianę zdań pomiędzy obwinioną a przesłuchiwaną aplikantką radcowską o charakterze konfrontacyjnym. Dochodziło w konsekwencji do sytuacji, w której obwiniona uniemożliwiała aplikantce udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Dowód:

nagranie z dyktafonu O. plik nr (...) (w aktach podręcznych OSD 47/17).

Obwiniona radca prawny B. W. na rozprawie przed (...) we W. w dniu 27.11.2017 r. oświadczyła, że zarzuty Rzecznika Dyscyplinarnego w Z. zrozumiała, nie przyznała, że postawione zarzuty miałyby stanowić delikt dyscyplinarny, choć nie przeczy, że wypowiadała nagrane słowa, lecz że wyjaśniła w trakcie rozprawy dlaczego je wypowiadała.

Składając zeznania na rozprawie obwiniona wyjaśniła zatem, że kiedy przeciwko pokrzywdzonej J. O. wpłynęła sprawa, rozmawiała z nią, jak starsza koleżanka i jako rzecznik dyscyplinarny przy jej przesłuchaniu. Do skargi dołączona była apelacja sporządzona przez pokrzywdzoną J. O., która zawierała niedopuszczalne w ocenie obwinionej sformułowania obrażające sędziego, który wydał wyrok. Przeciwko pokrzywdzonej wpłynęły 4 skargi, które prowadziła obwiniona. Oprócz tego były jeszcze inne. W tych skargach były sformułowane zarzuty o niestosownym zachowaniu, np. o nagrywaniu i filmowaniu sąsiadów oraz niewybrednym zwracaniu się do nich.

Pokrzywdzona była na pierwszym roku aplikacji i obwiniona nie chciała wprowadzać atmosfery opresyjnej podczas przesłuchania. Pokrzywdzona płakała podczas przesłuchania. Obwiniona próbowała ją uspokajać i nakierować na postępowanie godne radcy prawnego, którym się jest 24 godziny na dobę. Przesłuchanie 9 stycznia było kolejnym i dlatego obwiniona włączyła dyktafon i tym samym się pograżyła, aczkolwiek tak nie uważa.

Obwiniona nie uważa, że jej postępowanie było sprzeczne z zasadami etyki zawodowej.

Obwiniona miała informacje, że przeciwko pokrzywdzonej J. O. toczą się kolejne postępowania ze skarg sąsiadów.

Pokrzywdzona, zdaniem obwinionej, zachowaniem swoim generowała dalsze konflikty, obwiniona chciała zapobiec ich nasilaniu i czegoś pokrzywdzoną nauczyć.

W dalszych pismach, które składała pokrzywdzona, znajdowały się sformułowania wskazujące na jej nieprawidłowe zachowanie.

Kiedy obwiniona pytała J. O. o sformułowania wskazujące na naruszenie wolności słowa, to nie odpowiadała wprost na te pytania, tylko opowiadała o historiach mieszkańców P., które były poza zainteresowaniem rzecznika.

Obwiniona radca prawny liczyła, że J. O. wyciągnie wnioski z wcześniejszych rozmów, ale podczas przesłuchania 9 stycznia okazało się, że tego nie było.

Pokrzywdzona miała pretensje, że obwiniona wezwała ją na przesłuchanie w czasie, gdy odbywały się kolokwia.

Obwiniona często używa sformułowania, że coś jest „masakrą” i nie uważa, by to był jakiś delikt dyscyplinarny. W trakcie przesłuchania pokrzywdzona wypowiadała swoje sądy w sposób nielicujący z prowadzeniem spraw przez aplikanta czy radcę, dlatego obwiniona użyła słowa „masakra”.

Kiedy podczas przesłuchania J. O. mówiła o zawiadomieniach złożonych wobec p. M., wtedy obwiniona radca prawny powiedziała, że uprzejme donosy nie licują z powagą radcy prawnego i aplikanta. Obwiniona radca prawny uważa, że wykonujemy zawód, który powinien zapobiegać konfliktom, a nie prowadzić do ich generowania. W związku z tym Pani O. powinna się odciąć od sytuacji konfliktowych, co zdaniem obwinionej, mogła powiedzieć.

Jako rzecznik obwiniona nigdy nie próbowała stwarzać represyjnych sytuacji podczas przesłuchania. Zdaje sobie sprawę, że takie przesłuchanie jest ogromnym stresem dla przesłuchiwanego.

Być może sposób przesłuchania odbiegał od sposobów, jakie stosuje policja czy prokuratura, ale jesteśmy w takiej sytuacji, że mamy do czynienia z kolegami po fachu.

Obwinionej było żal pokrzywdzonej, że zaczynając aplikację, startuje z postępowaniami dyscyplinarnymi.

Jest przeciwna formalistycznym zachowaniom podczas przesłuchań. Obwiniona sama przeżyła takie przesłuchanie przed prokuraturą z zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzoną J. O..

Być może obwiniona mogła przerwać wypowiedź pokrzywdzonej, gdyż odpowiadała ona na pytania obwinionej bardzo szeroko i niekonkretnie, a oczekiwała zwięzłych wypowiedzi.

Emocje podczas przesłuchania były po obu stronach.

Obwiniona dążyła, by uświadomić pokrzywdzonej, że radcy prawnemu wolno mniej niż zwykłemu obywatelowi. Chodziło o zachowanie wobec osób trzecich, wobec których pokrzywdzona ma pretensje i którym stawia zarzuty.

Obwiniona nie neguje, że mogła to powiedzieć, skoro zostało to nagrane, ale nie miała zamiaru wprowadzać represyjnej atmosfery. W mniej formalnej rozmowie można uzyskać więcej niż w formalnym przesłuchaniu.

Pokrzywdzona też reagowała emocjonalnie, często płakała i obwiniona myślała, że gdy przekaze jej te informacje, to jakoś się zreflektuje. Obwiniona nie pamięta, czy pokrzywdzona płakała 9 stycznia. Ale jak mówiła o swoich pretensjach do sąsiadów, była bardzo zapalczywa.

Obwiniona wniosła o uniewinnienie.

Dowód:

protokół z rozprawy w dniu 27.11.2017 r. - zeznania i głos końcowy obwinionej na rozprawie.

Obrońca obwinionej po udzieleniu jej głosu oświadczyła, iż podstawowym źródłem oceny prawidłowości przebiegu przesłuchania jest pisemny protokół, a ten nie zawiera żadnych sformułowań dyskredytujących pokrzywdzoną i wskazujących na nieprawidłowy przebieg przesłuchania. Jednocześnie podniosła, że w aktualnym stanie prawnym, tj. po zmianie art. 49 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, na dzień orzekania czyn przypisywany obwinionej nie stanowi deliktu dyscyplinarnego.

Dowód:

protokół z rozprawy w dniu 27.11. 2017 r. - głos końcowy obrońcy obwinionej na rozprawie.

Rzecznik Dyscyplinarny w ramach repliki odnosząc się do zarzutu formalnego obrońcy, że czyn obwinionej nie stanowi obecnie deliktu dyscyplinarnego, oświadczyła, iż na mocy Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 28 listopada 2014 r. zgodnie z § 2 do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały mają zastosowanie przepisy dotychczasowe.

Dowód:

protokół z rozprawy w dniu 27.11. 2017 r. - replika Rzecznika Dyscyplinarnego na rozprawie na zarzut formalny obrońcy obwinionej zgłoszony na rozprawie.

Pokrzywdzona J. O. podtrzymując wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła o orzeczenie wobec obwinionej kary nagany, ewentualnie kary pieniężnej oraz zakaz sprawowania patronatu do lat 3.

Dodała przy tym, że przesłuchanie z dnia 9 stycznia było najmniej dotkliwe i nie tak upokarzające, jak wcześniejsze przesłuchania. Ponadto w żadnym z pism pokrzywdzona nie użyła sformułowań obrażających sędziego i żaden sędzia nie złożył na nią skargi. Wszystkie 5 postępowań dyscyplinarnych przeciwko niej prowadziła wyłącznie obwiniona, żaden inny rzecznik dyscyplinarny. Wszystkie czynności postępowania dyscyplinarnego były nagrywane, aczkolwiek pokrzywdzona nie wie co się stało z pozostałymi nagraniami. Zdaniem pokrzywdzonej obwiniona namówiła jej sąsiadki do złożenia zawiadomienia do prokuratury o uporczywe nękanie. Wbrew zapewnieniom obwinionej była też ona żywo zainteresowana życiem P.. Osoby, które złożyły na pokrzywdzoną skargi do tej pory współpracują z obwinioną i dążą do orzeczenia zakazu wykonywania zawodu wobec pokrzywdzonej.

Dowód:

wyjaśnienia i głos końcowy pokrzywdzonej J. O. na rozprawie w dniu 27.11.2017 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył:

Wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z. zasługuje na uwzględnienie.

Uznając radcę prawnego B. W. winną zarzucanego jej czynu wykonywania w dniu 09.01.2013 r. obowiązków Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, gdyż przesłuchiwała w tym dniu w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób, co polegało na:

1)
zadawaniu pytań obwinionej, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, tj.:

- „jakimi cechami ma się charakteryzować radca prawny”,
- „co Panią to obchodzi”,
- „a po co ma Pani postępowanie karne teraz w prokuraturze ...w komisariacie”,
- „czy aplikant lub radca prawny ma szacunek dla osób starszych (...) czy ma cechę koncyliacyjną”,

2)
formułowaniu ocen w stosunku do osoby obwinionej, tj.:

- „Pani się sama pograża, Pani J., Pani się nie nadaje do zawodu”,

- „to co Pani wypisuje, jedynie Panią pogrąża”
- „Pani się już tego nie nauczy, bo Pani ma już za dużo lat”,
- „nie umie Pani zapanować nad emocjami”,
- „wysyłając zawiadomienia do różnych urzędów Pani ten konflikt niejako generuje”,
- „to co Pani pisze, to jest ryszotok”,
- „Pani brakuje kultury po prostu”,

3)

wypowiadaniu zbędnych komentarzy, tj.:

- „mnie zastanawia, że aplikant porywa się na pisanie skargi na radcę prawnego czy adwokata”,
- „to jest masakra”,
- „uprzejme donosy robione przez aplikantkę nie są dobrze widziane”,
- „w ogóle dla mnie to jest okropne, że sąsiedzi w jakiejś małej miejscowości są świadkami i potem opowiadają o tych rozwodach, o tych sąsiadach opowiadają, kłapią tymi dziobami na prawo i lewo”,
- „pani powinna się od tego odciąć”, „nie słuchać, nie interesuje mnie to”,
- „Państwo O. nie będą według swoich mniemań kierować zachowaniami innych ludzi”,
- „mnie to nie interesuje, kto z kim, co robi, co kupuje, co ma w domu”,
- „nie cierpię tej cechy Polaków, tego pieniactwa”,
- „nie cierpię takiej cechy Polaków, którzy chcą za wszelką cenę wszystkich pouczać”,
- „więcej nie będziemy słuchać rodziny O., wystar...”

4)

uniemożliwianiu obwinionej odpowiedzi na zadane pytania,

5)

prowadzeniu przesłuchania w sposób emocjonalny i konfrontacyjny,

tj., popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu ogłoszonym uchwałą nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych wymierzając obwinionej karę upomnienia za ten czyn,

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe co do nieprawidłowego przebiegu przesłuchania nie nasuwa żadnych wątpliwości a tym samym czyn ten wyczerpuje znamiona popełnienia przez obwinioną przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. 2017 r. poz. 1870) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tekst jednolity przyjęty Uchwałą Nr 8/ (...) z dn. 28.12.2010 r.) polegającego na postępowaniu obwinionej sprzecznym z zasadami etyki zawodowej radcy prawnego przez wykonywanie przez obwinioną obowiązków wynikających z funkcji rzeczownika

dyscyplinarnego nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, gdyż przesłuchiwała w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób.

Postępowanie w niniejszej sprawie wykazało, że przebieg przesłuchania w dniu 09.01.2013 r. odbiegał od reguł, według których powinien być przeprowadzony dowód z przesłuchania obwinionego.

Rzecznik dyscyplinarny wykonuje zadania przewidziane w ustawie o radcach prawnych, a w sprawach nieuregulowanych w ustawie na mocy odesłania z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych stosuje odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. To ostatnie ma o tyle znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnym w zakresie czynności rzecznika dyscyplinarnego, iż dopiero na podstawie odesłania do Kpk stwierdzamy zasadniczy cel dochodzenia w postępowaniu dyscyplinarnym, którym jest zdobycie jak największej ilości informacji o przewinieniu dyscyplinarnym i ustalenie czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia wniosku o ukaranie lub innego zakończenia postępowania dyscyplinarnego /rozdział 36a. Kpk - Dochodzenie/, przy tym przesłuchanie radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego w charakterze obwinionego następuje po wydaniu postanowienia o przedstawieniu mu zarzutów /art. 68 ust. 3. ustawy o radcach prawnych/.

Rzecznik dyscyplinarny honorujący powyższe zasady dochodzenia wykonuje w ten sposób obowiązki wynikające ze swojej funkcji rzetelnie i z najwyższą starannością.

Rzetelny i według kryterium najwyższej staranności przebieg przesłuchania ma także umożliwić osobie przesłuchiwanej swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a więc zdobycie jak największej ilości informacji o przewinieniu dyscyplinarnym i dokonaniu w odniesieniu do wyników przesłuchania stosownych ustaleń, w trakcie zaś przesłuchania mogą być zadawane pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi /odpowiednio stosowany w postępowaniu dyscyplinarnym art. 171 § 1 Kpk/.

Tymczasem pytania zadawane obwinionej wskazane w orzeczeniu w pkt 1 nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach. Były to pytania ad personam przesłuchiwanej w charakterze obwinionej wówczas aplikant radcowskiej, które nie odnoszą się do jakiegokolwiek z postawionych jej zarzutów.

Należy je w tej sytuacji zaliczyć do kategorii pytań nieistotnych lub niestosownych i nie powinny one mieć miejsca w trakcie przesłuchania.

Te pierwsze nie mają żadnej wartości dowodowej, a jedynie mogą mieć charakter uciążliwy dla przesłuchiwanego i niepotrzebnie przedłużać czynność. Te drugie mogą wywołać negatywną postawę przesłuchiwanego wobec organu procesowego, a nawet mają na celu poniżenie osoby przesłuchiwanej, jej skompromitowanie czy też są zwyczajnie dla niej obraźliwe. /tak komentarz do art. 171 KPK w: Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, wyd. III, Opublikowano: WKP 2017, za: program Lex/.

Nie sposób nie zauważyć, iż wyróżnione w sentencji orzeczenia pytania zadane przez obwinioną rzecznik dyscyplinarną podczas przesłuchania wówczas obwinionej aplikant radcowskiej J. O. posiadały charakter pytań nieistotnych lub niestosownych. Co do nieistotności zadanych pytań nie ma wątpliwości, że nie odnosiły się do przedstawionych aplikant radcowskiej zarzutów, a więc nie posiadały wartości dowodowej, z drugiej strony miały dla niej charakter uciążliwy, na co pokrzywdzona J. O. skarżyła się w toku postępowania, zeznając o dotkliwości przesłuchań. Zdaniem (...) we W., mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, pytania te wywoływały negatywną postawę przesłuchiwanej aplikant radcowskiej wobec organu. Pytania te niewątpliwie przedłużały niepotrzebnie czynność przesłuchania, a wobec przesłuchiwania aplikantki radcowskiej J. O. w sprawie RD 39/12 w związku z jej skargą na adwokata M. J., w której to kwestii nie istniało wówczas jeszcze postanowienie o przedstawieniu aplikantce zarzutów, zadawane pytania w ogóle leżały poza tą czynnością.

Pytania zadane w czasie przesłuchania znamionują zatem prowadzenie przesłuchania przez obwinioną nierzetelnie i bez wykazania najwyższej staranności w wykonaniu obowiązku wynikającego z funkcji rzecznika, a zatem sprzecznie z zasadami etyki radcowskiej z art. 49 ust. 2 (...) powołanego w orzeczeniu.

Również oceny sformułowane w trakcie przesłuchania w stosunku do wówczas obwinionej, aplikantki radcowskiej J. O., przez obwinioną radcę prawnego B. W., jak w punkcie 2 orzeczenia, są charakteru niewątpliwie nieistotnego według powyższych kryteriów odnoszonych do pytań, bez wartości dowodowej, uciążliwe dla przesłuchiwanego i niepotrzebnie przedłużają czynność przesłuchania. Oceny te są również niestosowne i mimo, że nie ma potrzeby ich przytaczać powtórnie, gdyż są wyliczone w sentencji orzeczenia, to niemniej istotnie zwracają uwagę takie, jak „...Pani się nie nadaje do zawodu”, „to co Pani pisze, to jest ryszotok”, „Pani brakuje kultury po prostu” i w ocenie Sądu mają charakter poniżenia osoby przesłuchiwanego, czy też są zwyczajnie dla niej obraźliwe.

Mając na uwadze podstawowy cel przesłuchania, obwiniona powinna była powstrzymać się od formułowania tego rodzaju ocen, gdyż nie zmierzają one do uzupełnienia, wyjaśnienia czy kontroli wypowiedzi, czym, niezależnie od ich niestosowności, powodują one prowadzenie przesłuchania przez obwinioną nierzetelnie i bez wykazania najwyższej staranności w wykonaniu obowiązku wynikającego z funkcji rzecznika, a zatem sprzecznie z zasadami etyki radcowskiej z art. 49 ust. 2 (...) powołanego w orzeczeniu.

Wypowiadanie zbędnych komentarzy, jak w punkcie 3 orzeczenia, tworzy nie tylko kategorię uciążliwości dla przesłuchiwanego, kategorię nieistotnych wypowiedzi, niepotrzebnie przedłużających czynność przesłuchania ale również dotyka przesłuchiwanego wywołując stres i negatywną postawę przesłuchiwanego wobec przesłuchującego. Używanie sformułowania, że coś jest „masakrą” ma, zdaniem Sądu, wbrew wyjaśnieniom obwinionej, charakter niestosowny, oznacza coś nad wyraz okropnego i nie powinno mieć miejsca w trakcie przesłuchania. Niezależnie od negatywnej oceny wypowiedzi pokrzywdzonej przez obwinioną, gdyż oceny nie mogą mieć miejsca w trakcie przesłuchania, niezależnie od odbioru wypowiedzi.

Tym samym zbędne komentarze charakteryzują prowadzenie przesłuchania przez obwinioną nierzetelnie i bez wykazania najwyższej staranności w wykonaniu obowiązku wynikającego z funkcji rzecznika, a zatem sprzecznie z zasadami etyki radcowskiej z art. 49 ust. 2 (...) powołanego w orzeczeniu.

Należy też zgodzić się ze stanowiskiem Rzecznika Dyscyplinarnego (...) w Z., że obwiniona jako radca prawny pełniący funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego powinna w trakcie przesłuchań zachowywać się w sposób opanowany i powściągliwy.

Przebieg przesłuchania z dnia 09.01.2013 r. wskazuje natomiast wyraźnie, że w miarę upływu czasu przerodziło się ono w emocjonalną o charakterze konfrontacyjnym wymianę zdań pomiędzy obwinioną a przesłuchiwaną aplikantką radcowską. W jego trakcie dochodziło w konsekwencji do sytuacji, w której obwiniona uniemożliwiała aplikantce udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Takiego sposobu prowadzenia przesłuchania nie usprawiedliwia wyjaśnienie obwinionej, iż emocje podczas przesłuchania były po obu stronach, czy że obwiniona dążyła, by uświadomić pokrzywdzonej, że radcy prawnemu wolno mniej niż zwykłemu obywatelowi. Chodziło o zachowanie wobec osób trzecich, wobec których pokrzywdzona ma pretensje i którym stawia zarzuty, lub, że w mniej formalnej rozmowie można uzyskać więcej niż w formalnym przesłuchaniu i że obwiniona nie miała zamiaru wprowadzać represyjnej atmosfery.

Obwiniona Rzecznik Dyscyplinarny winna jednak zagwarantować swobodę wypowiedzi przesłuchiwanego, to jest stan, w którym przesłuchiwany zachowuje pełną nieskrępowaną możliwość formułowania treści przekazywanych organom procesowym dokonującym czynności (zob. wyrok SA we Wrocławiu z 11.04.2012 r., II Aka 91/12, LEX nr 1162859). Jeżeli pokrzywdzona też reagowała emocjonalnie, często płakała i jak mówiła o swoich pretensjach do sąsiadów, była bardzo zapalczą, to ten stan psychofizyczny obwiniona winna była uwzględnić przez umiejętne prowadzenie dochodzenia na etapie przesłuchania z uwzględnieniem tego uwarunkowania, gdyż stres zawsze jest silniejszy po

stronie przesłuchiwanego niż przesłuchującego, zwłaszcza z pewnym już doświadczeniem w sprawowaniu funkcji Rzecznika Dyscyplinarnego.

Na tym m.in. polega wypełnianie obowiązków wynikających z funkcji Rzecznika w sposób rzetelny i z najwyższą starannością wymaganą zgodnie z zasadami etyki radcowskiej z art. 49 ust. 2 (...) powołanego w orzeczeniu, w przeciwnym wypadku, z jakim mamy do czynienia w sytuacjach zachowań określonych w punktach 5 i 6 sentencji orzeczenia, dochodzi do zachowania sprzecznego z tymi zasadami.

Wbrew twierdzeniom obwinionej radcy prawnego B. W., Sąd nie dopatrył się w jej zachowaniu w ramach przesłuchań pokrzywdzonej aplikantki radcowskiej J. O. elementów koleżeńskości wobec niej, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie przekłada się na realny charakter takiej intencji obwinionej, czemu Sąd dał wyraz w ocenie zachowania obwinionej, jako sprzecznego z zasadami etyki radcowskiej.

Swoiście edukacyjny charakter przesłuchania podnoszony przez obwinioną nie usprawiedliwia użytych w trakcie przesłuchania przez obwinioną sformułowań, o ostrym, czy nawet obraźliwym charakterze, tak zresztą, jak przede wszystkim, w ocenie Sądu nie ma podstaw do takiego prowadzenia przesłuchania w świetle ani przepisów prawa ani zasad etyki radcowskiej

Nie da się w każdym razie dostrzec elementów życzliwości, czy empatii obwinionej w stosunku do przesłuchiwanej aplikantki radcowskiej J. O., o której zgłasza podczas procesu obwiniona, aczkolwiek mogłyby one mieć miejsce mając na uwadze swoisty stosunek nadrzędności i podporządkowania pomiędzy organem a aplikantem w trakcie przesłuchania, niewątpliwie rodzący stres po stronie przesłuchiwanego, co obwiniona potwierdza.

Oświadczenie obrońcy obwinionej, iż podstawowym źródłem oceny prawidłowości przebiegu przesłuchania jest pisemny protokół, a ten nie zawiera żadnych sformułowań dyskredytujących pokrzywdzoną i wskazujących na nieprawidłowy przebieg przesłuchania należy co do przeprowadzonego postępowania dowodowego uznać za chybiające.

W myśl art. 147 § 1 KPK przebieg czynności protokołowanych może być utrwalony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, co uzasadnia zaliczenie w poczet dowodów nagrania z dyktafonu O. plik nr (...) (w aktach podręcznych OSD 47/17). Protokół pisemny może mieć wtedy ograniczony charakter (art. 147 § 3 KPK), co upoważnia do przyjęcia pełnej wartości dowodowej nagrania z dyktafonu O..

Wiarygodność nagrania potwierdza sama obwiniona, która, jak zeznała na rozprawie, sama włączyła dyktafon i tym samym się pograżyła, nie zaprzeczyła, że wypowiadała nagrane słowa, natomiast w świetle złożonych przez nią wyjaśnień uważa, że jej postępowanie nie było sprzeczne z zasadami etyki zawodowej, która to sprzeczność jednakże została powyżej w uzasadnieniu wyroku wykazana.

Co do zarzutu formalnego obrońcy obwinionej, że w aktualnym stanie prawnym, tj. po zmianie art. 49 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, na dzień orzekania czyn przypisywany obwinionej nie stanowi deliktu dyscyplinarnego, (...) we W. uznał ten zarzut za bezpodstawny i orzekł na podstawie powołanego w sentencji orzeczenia przepisu art. 49 ust. 2 (...) obowiązującego w brzmieniu Uchwały nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, gdyż na mocy § 2 Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., przepisy (...) z 2010 r. mają zastosowanie do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie uchwały z 2014 r., a zatem i w czasie popełnienia przez obwinioną przewinienia dyscyplinarnego, to jest w dniu 9 stycznia 2013 r.

Konkludując zatem, należy stwierdzić, że zadawane przez obwinioną w trakcie przesłuchania pokrzywdzonej w dniu 9 stycznia 2013 r. pytania, które nie miały na celu zdobycia informacji o zarzucanych przewinieniach, sformułowane przez nią oceny w stosunku do osoby obwinionej aplikantki radcowskiej J. O. i wypowiedzane zbędne komentarze, a także uniemożliwienie obwinionej odpowiedzi na zadane pytania oraz prowadzenie przesłuchania w sposób emocjonalny

i konfrontacyjny, dają w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie kompleksowy obraz nieprawidłowego przeprowadzenia przez obwinioną przesłuchania w tym dniu pokrzywdzonej wówczas aplikantki radcowskiej J. O., co stwarza wystarczające przesłanki uznania prowadzenia przesłuchania przez obwinioną nierzetelnie i bez wykazania najwyższej staranności w wykonaniu obowiązku wynikającego z jej funkcji rzecznika, a zatem sprzecznie z zasadami etyki radcowskiej z art. 49 ust. 2 (...) powołanego w orzeczeniu, który nakazuje radcy prawnemu wypełniać obowiązki wynikające z powierzonej mu funkcji w organach samorządu zawodowego rzetelnie i z najwyższą starannością.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał zatem wobec powyższego obwinioną radcę prawnego B. W. winną zarzucanego jej czynu wykonywania w dniu 09.01.2013 r. obowiązków Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. nierzetelnie i bez zachowania najwyższej staranności, gdyż przesłuchiwała w tym dniu w charakterze obwinionej aplikantkę radcowską J. O. w sprawie o sygn. akt RD 39/12 oraz w sprawie o sygn. akt RD 81/12 w nieprawidłowy sposób, opisany szczegółowo przez wypunktowanie w sentencji wyroku, a co wykazano w toku postępowania sądowego, tym samym czynu wypełniającego znamiona popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870) w zw. z art. 49 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu ogłoszonym uchwałą nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r., za co Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionej, jako współmierną, przewidzianą na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych, karę upomnienia.

Wymierzając karę dyscyplinarną upomnienia za popełnione przez obwinioną przewinienie dyscyplinarne Okręgowy Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze poniższe okoliczności:

1.

Ukształtowany w toku postępowania wiarygodny materiał dowodowy, który bezsprzecznie dowodzi popełnienia przez obwinioną przewinienia dyscyplinarnego, nadto popełnionego przez osobę funkcyjną w samorządzie, od której stopień wymagania przestrzegania zasad etyki jest najwyższy, a co wyraża m.in. zapis art. 49 ust. 2 o wymaganiu najwyższej staranności w wypełnianiu obowiązków wynikających z powierzonej funkcji, których to wymagań obwiniona nie dotrzymała.

2.

Nadto (...) wziął pod uwagę szeroką gamę udowodnionych obwinionej poszczególnych nieodpowiednich zachowań, mając na uwadze opisane w punktach w sentencji wyroku nieprawidłowości co do nierzetelnego i bez dotrzymania najwyższej staranności sposobu wypełniania obowiązku rzecznika podczas przesłuchania w ramach popełnionego przewinienia dyscyplinarnego.

3.

Nie ostaje się w tej sytuacji wniosek obwinionej radcy prawnej B. W. o uniewinnienie, gdyż wyjaśnienia złożone przez nią i przez jej obrońcę w toku rozprawy okazały się niezasadne i sprzeczne z zebrany w postępowaniu materiałem dowodowym. Nie usprawiedliwia w każdym razie w żadnym stopniu obwinionej wątek jej zeznań o kilku postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wcześniej wobec pokrzywdzonej, gdyż nie są one przedmiotem niniejszego postępowania dyscyplinarnego i nie zmieniają negatywnego wydźwięku sposobu przesłuchania pokrzywdzonej przez obwinioną 9 stycznia 2013 r.

4.

Wnioskowane przez pokrzywdzoną J. O. orzeczenie wobec obwinionej kary nagany, ewentualnie kary pieniężnej oraz zakaz sprawowania patronatu do lat 3 nie ma zdaniem (...) uzasadnienia, gdyż samo upomnienie wystarczająco sankcjonuje łamiące zasady etyki radcowskiej postępowanie obwinionej radcy prawnej B. W. w trakcie przesłuchania w dniu 9 stycznia 2013 r. Sąd podziela w tej mierze wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego (...) w Z. o wymierzenie obwinionej kary upomnienia. Należy przy tym dodać, że zdaniem pokrzywdzonej przesłuchanie z dnia 9 stycznia

było najmniej dotkliwe i nie tak upokarzające, jak wcześniejsze przesłuchania. (...) nie zajmował się natomiast wcześniejszymi przesłuchaniami wobec braku wniosku w tej mierze Rzecznika Dyscyplinarnego w niniejszej sprawie. Z tego też powodu poza przedmiotem rozpoznania przez (...) pozostają także inne zarzuty podniesione przez pokrzywdzoną na rozprawie, dotyczące współpracy obwinionej z sąsiadami pokrzywdzonej w ich działaniach przeciwko pokrzywdzonej.

Obwiniona w związku z jej ukaraniem ponosi zryczałtowane koszty niniejszego postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1870), którymi została obciążona w kwocie 1300,00 zł /słownie: tysiąc trzysta złotych/ na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych we W..

Od niniejszego orzeczenia służy prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we W. w terminie 14 dni od otrzymania orzeczenia z uzasadnieniem.